

## COP26 - KOLEJNE SHOW DLA NAIWNYCH [KOMENTARZ]

---

Pakt Klimatyczny z Glasgow – tak dumnie nazwano porozumienia zawarte podczas szczytu klimatycznego COP26 odbywającego się w tym szkockim mieście.

„Pakt klimatyczny z Glasgow to porozumienie osiągnięte podczas Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu (COP26) w 2021 roku. Pakt jest pierwszym porozumieniem klimatycznym, w którym wyraźnie zaplanowano redukcję zużycia węgla, którego emisje nie są wyłapywane” – czytamy we wpisie na Wikipedii.

Czy aby na pewno? Porozumienie paryskie zobowiązywało do utrzymania ocieplenia klimatu na poziomie 1,5 st. C. co naturalnie implikuje odejście od węgla.

### **Co znalazło się w porozumieniu COP26?**

Porozumienie - choć nie jest prawnie wiążące - wyznaczy globalną agendę w sprawie zmian klimatu na najbliższą dekadę.

Uzgodniono, że kraje spotkają się w przyszłym roku, aby zobowiązać się do dalszych redukcji emisji dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>) - gazu cieplarnianego, który powoduje zmiany klimatu.

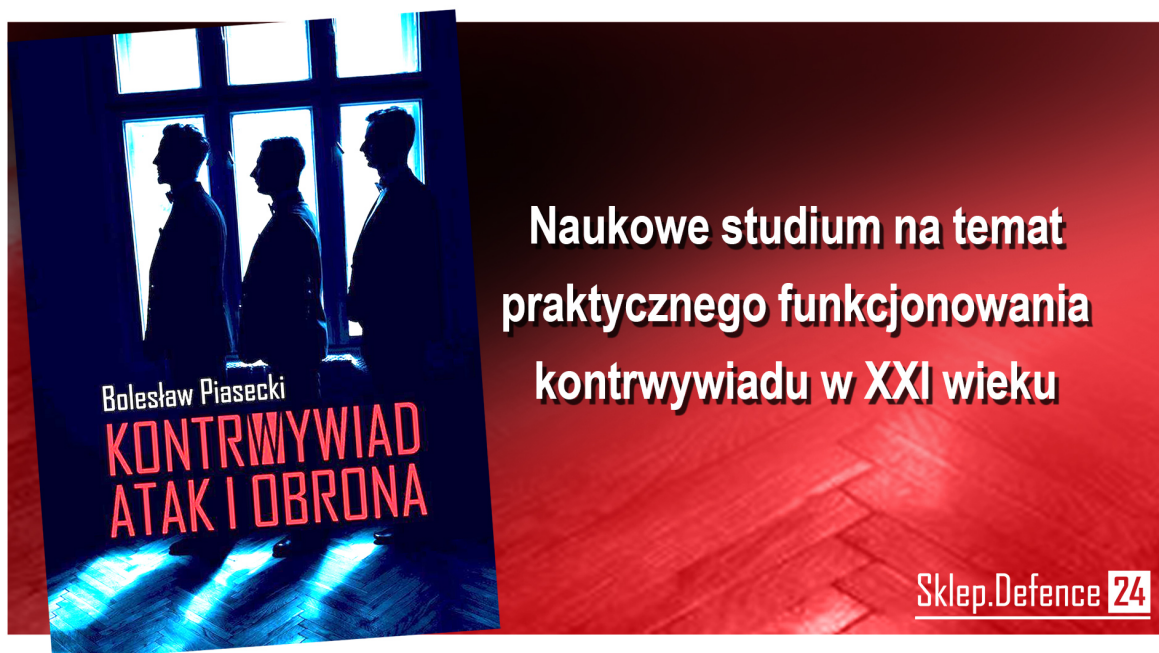
Ma to na celu oczywiście próbę utrzymania wzrostu temperatury w granicach 1,5°C - co zdaniem naukowców jest konieczne, by zapobiec "katastrofie klimatycznej". Obecne zobowiązania, jeśli zostaną spełnione, ograniczą globalne ocieplenie jedynie do około 2,4 st. C.

### **Węgiel**

Po raz pierwszy na konferencji COP pojawił się wyraźny plan ograniczenia wykorzystania węgla, który odpowiada za 40% rocznych emisji CO<sub>2</sub>. Kraje uzgodniły jednak słabsze zobowiązanie do "stopniowego zmniejszania", a nie "wycofywania" węgla dopiero po późnej interwencji Chin i Indii.

W porozumieniu zobowiązano się do znacznego zwiększenia środków finansowych na pomoc krajom ubogim w radzeniu sobie ze skutkami zmian klimatycznych i przestawieniu się na czystą energię. Istnieje również perspektywa utworzenia od 2025 r. funduszu o wartości biliona dolarów rocznie - po tym, jak wcześniejsze zobowiązanie bogatszych krajów do zapewnienia 100 mld dolarów rocznie do 2020 r. nie zostało dotrzymane.

Niektórzy obserwatorzy twierdzą, że porozumienie COP26 stanowiło "początek przełomu", niektóre kraje afrykańskie i latynoamerykańskie uznały, że nie poczyniono wystarczających postępów. Światowi przywódcy zgodzili się na stopniowe wycofywanie subsydiów, które sztucznie obniżają ceny węgla, ropy i gazu ziemnego. Nie ustalono jednak żadnych konkretnych dat.



Reklama

## **Porozumienie USA-Chiny**

Najwięksi emitenci CO<sub>2</sub> na świecie, USA i Chiny, zobowiązały się do większej współpracy w ciągu najbliższej dekady w takich dziedzinach jak emisja metanu i przejście na czystą energię.

Chiny wcześniej niechętnie zajmowały się krajowymi emisjami węgla, więc uznano, że jest to wyraz uznania potrzeby pilnych działań.

W dosyć lakonicznym dokumencie porozumienia, liczącym zaledwie 5 stron A4 (czcionka 12 w Wordzie) nie ma żadnych dat. Podkreślono, że dekada lat 20. XXI w. będzie kluczowa oraz przyznano, że dotychczasowe wysiłki na rzecz ograniczenia zmian klimatu były niewystarczające.

## **Wylesienie**

Przywódcy z ponad 100 krajów, w których znajduje się około 85% światowych lasów, obiecali powstrzymać wylesianie do 2030 roku. To za niezwykle istotne, ponieważ drzewa pochłaniają ogromne ilości CO<sub>2</sub>. Podobne inicjatywy nie powstrzymały wylesiania, ale ta ma być lepiej finansowana. Nie jest jednak jasne, w jaki sposób zobowiązanie to będzie kontrolowane.

Na ten cel ma być przeznaczony 19 mld dolarów. Tymczasem, jak wynika z analizy portalu Global Witness, banki i inwestorzy w Wielkiej Brytanii, UE, Stanach Zjednoczonych i Chinach od czasu porozumienia paryskiego (2015) zainwestowały 157 miliardów dolarów w firmy agrobiznesowe powiązane z wylesianiem lasów tropikalnych i związanym z tym łamaniem praw człowieka, uzyskując przy okazji dochód szacowany na 1,74 miliarda dolarów. Wiele z tych banków oficjalnie prowadzi politykę zakazu wylesiania, zobowiązało się do dostosowania się do celów paryskich lub jest sygnatariuszami porozumienia Soft Commodities Compact, czyli porozumienia banków o wygaszeniu finansowania wylesiania.

Zatem wiarygodność tej deklaracji z COP26 można uznać za niską.

## **Metan**

Program ograniczenia emisji metanu o 30% do 2030 r. został uzgodniony przez ponad 100 krajów. Metan jest obecnie odpowiedzialny za jedną trzecią ocieplenia powodowanego przez człowieka. Chiny, Rosja i Indie, które emitują duże ilości zanieczyszczeń, nie przyłączyły się do tego programu, więc jest on mało warty.

Nowa inicjatywa kładzie nacisk na ograniczenie emisji poprzez walkę z metanem ulatniającym się z szybów naftowych i gazowych, rurociągów i innej infrastruktury paliw kopalnych. Znaczne ilości gazu pochodzą również z innych źródeł, takich jak hodowla zwierząt i rozkładające się odpady na wysypiskach śmieci.

Z metanem, głównym składnikiem gazu ziemnego to jest taka sprawa, że dopiero niedawno zorientowano się, że na świecie jest ok 29 milionów opuszczonych odwiertów, które emitują metan. Te emisje nie były w ogóle wcześniej brane pod uwagę.

## **Pieniądze i greenwashing**

Organizacje finansowe kontrolujące 130 bilionów dolarów zgodziły się wesprzeć "czyste" technologie, takie jak energia odnawialna i odciąć finansowanie od przemysłu spalającego paliwa kopalne. Inicjatywa ta jest próbą zaangażowania prywatnych firm w realizację celów neutralności klimatycznej.

Media podawały, że największe reprezentacje na COP26 wysłały... spółki z sektora oil&gas. Niestety, szczyty klimatyczne to idealna okazja do greenwashingu, której żadna duża korporacja nie przepuści.

Większość zobowiązań podjętych na COP będzie podlegało... autokontroli przez kraje, które je podjęły. Tylko kilka krajów czyni swoje zobowiązania prawnie wiążącymi. COP26 był momentem, w którym kraje zrewidowały zobowiązania klimatyczne podjęte w ramach porozumienia paryskiego z 2015 roku. Sześć lat temu kraje zostały poproszone o wprowadzenie zmian, aby utrzymać globalne ocieplenie "znacznie poniżej" 2 st. C - i spróbować dążyć do 1,5 st. C. Przyszłoroczny szczyt COP27 odbędzie się w Egipcie.

Oczywiście z publicznie podjętych zobowiązań można również wszystkim publicznie rozliczać. Tylko co z tego? Korporacjom i rządów nic się nie dzieje, gdy nie dotrzymują podjętych zobowiązań klimatycznych. W każdym razie dzieje się niewiele. Czy COP26 był tylko jednym wielkim show, czy chęcią realnej zmiany i ratowania nas przez zmianami klimatu - przyszłość pokaże, aczkolwiek przeszłość nakazuje zachować sceptycyzm.